

GŁOS



WIOŚLARSKI



www.wioslarstwo.poznan.pl



Sześć olimpijskich nominacji wioślarzy

4 medale Polaków

Podczas mistrzostw świata seniorów w austriackim Linz-Ottensheim, sześć polskich osad wywalczyło olimpijskie nominacje na przyszłoroczne igrzyska olimpijskie w Tokio. Cztery natomiast zdobyły jeszcze medale – jeden złoty, dwa srebrne i jeden brązowy.

Mistrzostwo świata wywalczyła męska czwórka bez sternika. W tej osadzie płynęło czterech doświadczonych zawodników: Marcin Brzeziński, Mikołaj Burda, Michał Szpakowski i Mateusz Wilangowski. Srebrny medal zdobyła żeńska czwórka podwójna: Agnieszka Kobus-Zawojka, Maria Springwald, Marta Wieliczko i Katarzyna Zillmann.

Natomiast dwa pozostałe medale wywalczyły męskie osady trenowane przez poznańskiego trenera Aleksandra Wojciechowskiego: czwórka podwójna zdobyła srebrny medal, a dwójka podwójna brązowy. Najbardziej doświadczonym zawodnikiem czwórki jest Wiktor Chabel z Posnania RBW, który ma już za sobą olimpijski występ w Rio de Janeiro. Tym razem Chabel płynął w osadzie z: Fabianem Barańskim, Dominikiem Czają i Szymonem

Pośnikiem. Z kolei Mateusz Biskup i Mirosław Ziętański tworzyli dwójkę podwójną.

Należy zauważyć, że w tym sezonie osady (w różnych składach) trenera Wojciechowskiego od początku prezentowały się znakomicie, notując świetne występy w mistrzostwach Europy oraz w zawodach Pucharu Świata. Trudno nie podkreślić zasług doświadczonego szkoleniowca, który pracuje z wioślarzami kadry od dwudziestu lat.

– Bardzo się cieszymy z tego medalu, podobnie jak z olimpijskich paszportów. Holendrzy w tym finale byli dzisiaj zdecydowanie najlepsi. My skupiliśmy się na Włochach i na finiszu byliśmy od nich lepsi. Praktycznie wszystko nam dzisiaj zagrało. Wielkie podziękowania dla trenera Aleksandra Wojciechowskiego, który jest ojcem tego sukcesu. Trener idealnie poszukał składu osady i dzisiaj zbiera tego owoce – podkreślił Wiktor Chabel.

Obok osad, które zdobyły medale, olimpijskie paszporty do Tokio wywalczyły jeszcze: żeńska czwórka bez sterniczki oraz męska dwójka podwójna wagi lekkiej. Kwalifikację na igrzyska paraolimpijskie zdobyli też Jolanta Majka i Michał Gadowski. © (JAC)



Wiktor Chabel (drugi z prawej) z kolegami ze srebrnej osady

Na Malcie wystartują nie tylko medaliści mistrzostw świata

Jacek Pałuba
sport@glos.com



Jezioro Maltańskie

Interesująco zapowiada się wrzesień na jeziorze Maltańskim. Wśród startujących nie zabraknie medalistów wioślarskich mistrzostw świata seniorów.

W tym miesiącu nie zabraknie ważnych imprez wioślarskich. Już w nadchodzącą niedzielę 8 września na Malcie pojawią się zawodnicy walczący w otwartych mistrzostwach województwa wielkopolskiego. W zawodach wystartują wioślarze we wszystkich kategoriach wiekowych – od młodzików do weteranów. Podczas tych zawodów zawodnicy ścigać się będą na nietypowym dystansie 1500 metrów. Impreza toczyć się będzie na sześciu torach. Początek niedzielnych zawodów o godz. 11.00.



Najmłodsi wioślarze we wrześniu będą mieli okazję wystratować na Malcie dwukrotnie

– Od wielu lat staramy się, aby przede wszystkim najmłodsi wioślarze mieli okazję do rywalizacji z rówieśnikami. To głównie z myślą o nich organizujemy te zawody, podobnie zresztą jak też otwarte mistrzostwa miasta Poznania oraz makroregionalne mistrzostwa młodzików, które odbędą się 29 września – powiedział Aleksander Daniel, prezes Wielkopolskiego Związku Towarzystw

Wioślarskich, organizatora obu imprez.

Do udziału w makroregionalnych mistrzostwach młodzików z pewnością zgłoszą się kluby nie tylko z Wielkopolski, ale też z Dolnego Śląska, Szczecina, Gorzowa Wielkopolskiego i być może województwa kujawsko-pomorskiego. Bardzo ciekawie zapowiadają się również 95. mistrzostwa Polski seniorów, które w tym

sezonie odbędą się w dniach 14-15 września. Tym razem na w Poznaniu medaliści MS będą walczyli o medale i punkty dla swoich klubów. Podczas krajowego czempionatu klubowe czwórki podwójne mężczyzn powalczą jednocześnie o puchar im. Stanisława Komornickiego, w przeszłości wioślarza, potem znakomitego sędziego i wieloletniego członka komisji jury FISA. © (JAC)

Gdzie trenować wioślarstwo w Poznaniu?

Stolica Wielkopolski to jeden z najsilniejszych ośrodków wioślarskich w Polsce. W Poznaniu działa pięć klubów, w których można uprawiać wioślarstwo.

W naszym mieście są odpowiednie miejsca, gdzie można trenować wioślarstwo. Nad Wartą są przystanie czterech klubów, które czekają na chętnych do uprawiania wioślarstwa.

Przy ul. Piastowskiej 38 w Trytonie można się zgłaszać od poniedziałku do piątku w godzinach 16-18, a w soboty

w godz. 10-12. Tuż obok tego klubu znajduje się siedziba kolejnego – KW-04 Poznań – przy ul. Piastowskiej 40. Tutaj także od poniedziałku do piątku od godz. 15 można przyjść i spróbować swoich sił. Na drugim brzegu Warty są przystanie kolejnych klubów – Posnania RBW oraz TW Polonii. Przy ul. Wioślarskiej 72 na adeptów wioślarstwa czekają trenerzy Posnania (od poniedziałku do piątku, godz. 15-18). Obok Posnania, jest także siedziba TW Polonia (ul. Wioślarska 74). Tu-

taj na pierwsze treningi można się zgłaszać od poniedziałku do piątku od godz. 16.30, natomiast w soboty od godziny 10. Sekcja wioślarska AZS AWF Poznań ma swoją siedzibę przy ul. Św. Rocha 8 (przy akademiku AWF), gdzie można zyskać informacje od poniedziałku do piątku w godz. 8-15.

Przyszli wioślarze mogą skorzystać z informacji, jakie można znaleźć na stronach internetowych klubów. Kluczową rolę w sięganiu po informacje odgrywa facebook, bo

takie konta posiadają wszystkie kluby.

Warto pamiętać, jak uniwersalny jest wioślarski trening. Praca na treningach uczy w większych osadach, wspólnego działania, jak też pracowitości i sumienności. Trening wioślarski to trening ogólnorozwojowy, podczas którego pracują w równym stopniu ręce i nogi. To trening tlenowy, który podnosi wydolność organizmu, a potem siłę. Trudno nie zauważyć plusów uprawiania wioślarstwa. © (JAC)

PARTNERZY KRAJOWI

